

8 stron

Kurier

Szczeciński

WTOREK, 15 PAŹDZIERNIKA 1985 ROKU

Nr 201 (12 340)

Rok założenia 1945

Nakład: 80 000 egz.

Cena 6 zł

Kartka z historii

Polski podpis pod Kartą Narodów Zjednoczonych

35 LAT TEMU, 16 października 1945 r. przedstawiciel Polski złożył podpis pod Kartą Narodów Zjednoczonych. Jak wiadomo, Karta Narodów Zjednoczonych została podpisana w San Francisco 26 czerwca 1945, po trwającej od kwietnia tegoż roku konferencji założycielskiej ONZ, na którą przybyły delegacje 46 państw.

przeszkody do zaproszenia rządu Rzeczypospolitej do San Francisco".

Po decyzji „wielkiej czwór-

(Dokończenie na str. 3)

Min. Urban w „Interpressie”

Co wiadomo o wyborach?

W PONIEDZIAŁEK, 14 października br., rzecznik prasowy rządu min. Jerzy Urban zwołał nadzwyczajną konferencję dla korespondentów zagranicznych środków przekazu, aby poinformować, że:

— Trwa proces obliczania głosów w wyborach powszechnych do Sejmu PRL. Państwowa Komisja Wyborcza ogłosiła pełne wyniki nie wcześniej niż we wtorek, 15 października w późnych godzinach wieczornych. Na razie dysponuję zastrzeżeniem, że nieoficjalnymi, danymi szacunkowymi. Wynika z nich, że na ogólną liczbę 26 milionów obywateli uprawnionych do głosowania, w wyborach wzięło udział 20 milionów ludzi. Dla porównania — w ubiegłorocznych wyborach do rad narodowych głosowało ok. 19 milionów 380 tysięcy uprawnionych. Ze wstępnych danych, 29 województw na ogólną liczbę 49, wynika, że w całej Polsce głosowało ponad 78 procent uprawnionych. W wynikach oficjalnych podawane będą dwie liczby tzw. frekwencji — oddzielnie na listę centralną i na listy lokalne.

Wiadomo już jednak, jaka liczba wyborców głosowała w niektórych województwach. I tak w Bydgoszczy — 83 proc., w Chełanowie — 88 proc., w Elblągu — 76, w Gdańsku — 70, w Katowicach — 79, w Nowym Sączu — 78, podobnie w Poznaniu i Wrocławiu, w To-

runiu — 75, w województwie leszczyńskim — 87 proc.

Nie znane są jeszcze wyniki wyborów na polskich statkach, znajdujących się za granicą, które to głosy zaliczone zostały.

(Dokończenie na str. 2)

W Budapeszcie

Europejskie forum kultury

BUDAPEST PAP. W stolicy Węgier rozpoczyna się dziś europejskie forum kultury. Decyzje w sprawie zwolnienia takiego forum powzięto na międzynarodowym spotkaniu przedstawicieli państw — sygnatariuszy Aktu Końcowego Konferencji w sprawie Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Zbiera się ona w momencie, kiedy w zasadzie dobiega końca sztokholmska konferencja w sprawie środków budowy zaufania i bezpieczeństwa oraz rozbrojenia na naszym kontynencie.

Delegacja na konferencję budapeszteńską będą przewodniczyć ministrowie kultury. Wezmą w niej udział przedstawiciele 33 państw europejskich, a ponadto Stanów Zjednoczonych i Kanady.

Na okres trwania forum zaplanowane wiele imprez artystycznych z udziałem wybitnych orkiestr i wykonawców. Zapowiedziało m. in. wykonanie utworów Krzysztofa Pendereckiego.

Dziś wybory w Liberii

LONDYN PAP. Dziś odbędzie się wybory parlamentarne i prezydenckie w Liberii, najstarszej republice afrykańskiej. Będzie to pierwsze wybory od czasu obalenia w 1980 roku ówczesnego szefa państwa Samuela Doe (dziś 35-letniego generała) czarną elitą Williama Tolberta związanej z międzynarodowymi koncernami przemysłowymi.

Japonia

Pomidory na... drzewie

TOKIO PAP. Japońscy rolnicy na ogół nie mogą skrzywić się na pokorę. Rzecz jasna zdarza się też anomalie, jednak w nieznanym stopniu odbija się to na wynikach gospodarstwa rolnego. Użytkownicy kilku zbiorów ryżu oraz jarmużu i owoców przez cały rok...

Selekcjonerzy nadal jednak poszukują sposobów rozszerzenia takimi wieloletnimi urodzajności rosin. Okazuje się np., że dość prostą sprawą jest przekształcenie zwykłego krzaka pomidorowego w twarde, mocne drzewko z silnym pniem. Z warzywa sezonowego po miodory można stać się rośliną wieloletnią. W tym celu trzeba tylko po zebraniu owoców radkalnie i systematycznie obcinać gałęzie. Dzięki temu umacnia się system korzeniowy i pień.

Po porwaniu „Achille Lauro” i egipskiego „Bozinga”

Reagan chce dostać współpracownika Arafata

WASZYNGTON PAP. Rząd prezydenta Reagana dał do zrozumienia, że byłby głęboko poiruszony i zawiedziony, jeśli władze w Belgradzie zezwoliłyby na opuszczenie terytorium jugosłowiańskiego przez przywódce palestyńskiego, 38-letniego współpracownika Arafata, Abu Abbasa, któremu Waszyngton zarzuca współodpowiedzialność za porwanie włoskiego transatlantyku „Achille Lauro”. Minister sprawiedliwości USA, Edwin Meese powiedział, że Abu Abbas jest przez władze amerykańskie uważany za zbie-

ga i będzie ścigany jak każdy inny przestępca.

NOWY JORK PAP. Korespondent amerykańskiej sieci telewizyjnej ABC w Tunisie zdołał w poniedziałek połączyć się telefonicznie z Abu Abbasem, przebywającym w Wiedniu. Palestyński przywódca ponowił ofertę udania się osobiście do Stanów Zjednoczonych dla udowodnienia niewinności przed amerykańską Temidą, pod warunkiem wszakże, iż prezydent

(Dokończenie na str. 3)

Jeden Polak

III etap Konkursu Chopinowskiego

ILJA IWARI Z ZSRR zapoczątkował przesłuchania III etapu XI Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina. Dziś wystąpił też dwuletni syn pianisty z ZSRR po imieniu z Francji i Japonii oraz jeden Polak w tym etapie — Krzysztof Jabłoński.

Dziś i jutro

Nagranie „Hamleta” w Teatrze Polskiego Radia

WARSZAWA PAP. Milionów widzów wyobraźni czeka dwa wieczory godne szczególnej uwagi: w dniach 15 i 16 bm. będzie można usłyszeć w programie IV niedawno zrealizowane, a pierwsze po wojnie radiowe nagranie „Hamleta”. Emisja obu części nagrania dzieła Szekspira wypełni ponad 3 godziny.

Reżyser słuchowiska — Zdzisław Dąbrowski odszedł od przyjętej na ogół w inscenizacjach teatralnych tezy dramatu zasady przedstawiania tytułowego bonatiera jako człowieka bardziej dojrzałego niż wynikało to z oryginalnego tekstu. W radiowej wersji, dla osłabienia pełniejszego wrażenia młodoci Hamleta, rolę tę powierzono młodemu aktorowi warszawskiego Teatru Rozmaitości — Andrzejowi Ferencowi. Postać Ofelia odgrywa Joanna Zółkowska, Gertruda — Anna Romanowska, Poloniusz — gra Bronisław Pawlik, Klaudiusz — Krzysztof Wakuliński, Laertes — Marek O-bertyn.

W Tatracach — zima

Remont kolejki na Kasprowy

ZAKOPANE PAP. W Tatracach — trochę zimy. Na Kasprowym Wierchu w niedzielny poranek było sześć stopni mrozu, mgła ograniczała widoczność niemal do zera, padał śnieg. Po górach wiał zimny, północny wiatr.

Od wczoraj 14 X kolejka na Kasprowy Wierch jest nieczynna przez mroźne, w tym czasie przelazła ona niezbędny remont.

NIE zaproszono na tę konferencję Polski, kraju, który pierwszy stawiał czoła agresji hitlerowskiej i walczył nieprzerwanie na wszystkich frontach, ponosząc olbrzymie ofiary. Dlaczego? Istniała rozbieżność stanowisk mocarstw zachodnich i ZSRR w sprawie uznania ludowego rządu polskiego. Zachód uznawał nadal formalnie emigracyjny rząd w Londynie. W oświadczeniu skierowanym do mocarstw zapraszających z 22 marca 1945 r. Rząd Tymczasowy RP stwierdzał, że Polska „jest najgłębiej zainteresowana w utworzeniu międzynarodowej organizacji zabezpieczającej utrwalenie pokoju, a wobec tego jest zainteresowana w uczestnictwie w obradach w San Francisco. (...) Fakt, że komisja powołana na konferencji krymskiej dla konsultacji w sprawie polskiej nie zakończyła jeszcze swej pracy, nie może stanowić ani podstawy do pominięcia Polski, ani



A ja czekam i czekam...
Fot.: Z. Jodkowski

Pracuje Państwowa Komisja Wyborcza

WARSZAWA PAP. Wczoraj rozpoczęły się prace Państwowej Komisji Wyborczej, związane z ustaleniem wyników wyborów. Uczestniczą w nich głównie zaufani powołani przez Ogólnopolski Komitet Wyborczy. Są to członkowie Komitetu Wykonawczego RK PRON: kompozytorka Kalorzy-na Gaehtner, profesor Wydziału Prawa i Administracji UMCS w Lublinie, Henryk Groszyk oraz także w Zakładach Mechanicznych im. Nowotki w Warszawie, Stanisław Piotrowski.

„Stefan Batory” wraca do Gdyni

DZIŚ w Gdyni spodziewany jest „Stefan Batory”, który zakończy kolejny pływ w br. rejsu linowego przez Atlantyk. Na statku znajduje się 27 pasażerów, którzy zakreślili w Montrealu a następnie w Londynie i Rotterdamie. Za kilka dni „Stefan Batory” rozpocznie ostateczny rejs z Gdyni do Montrealu. Będzie to 131 podróż nasze go transatlantyka od chwili rozpoczęcia eksploatacji statku w 1969 r.

Zimbabwe

Pływacki maraton... stoni

ALGIER PAP. Trzy afrykańskie stonie ustanowiły w Zimbabwe rekord długości trasy pokonanej wpraw. Wystartowały one z parku narodowego Matassa-Dona przez zbiornik wodny Kariba. Podczas maratonu „pływacy” pomagali sobie wzajemnie: kiedy jedno z zwierząt odspoczywało, opierało się i przednie nogi na tułowiu drugiego. Stonie pominięły detarę co braku, przemieszczając w ciągu 20 godzin dystans ok. 35 kilometrów.

58 85

Jubileuszowe życzenia

W DALSZYM ciągu napływają do naszej redakcji listy i telegramy gratulacyjne z okazji jubileuszu 40-lecia „Kuriera Szczecińskiego”.

„Doniosłem jubileuszowi towarzyszy głęboka refleksja z dokonania naszego miasta, regionu i kraju, w których żywnie uczestniczyła redakcja „Kuriera Szczecińskiego”. Z tej okazji dziękujemy za okazaną uczelnię życzliwości i utrzymywanie współpracy. Będziemy szczerze zobowiązani za okazywanie dalszego zainteresowania sprawami rolnictwa i rybactwa morskiego oraz życia akademickiego” — czytamy m.in. w liście gratulacyjnym przesłanym nam przez rektora Akademii Rolniczej w Szczecinie prof. dr. hab. Jerzego Piaseckiego.

Serdeczne życzenia otrzymaliśmy również od załogi Szczecińskich Zakładów Papierniczych „Skolwin”. Czytamy w nich m.in. „Ważną prężność, wrażliwość na sprawy ludzkie i jednoznaczność postaw zjednują Wam razem z Czytelnikami i przysparzają popularności. Szczeciński papiernik ze swej strony dołoży starań, aby papieru było więcej, a wyższej jakości, aby produkt naszej pracy dobrze służył Waszym zadaniom”.

Wyrazy uznania wraz z pozdrowieniami i gratulacjami otrzymaliśmy również od: Zarządu Wojewódzkiej Federacji Sportu, Pomorskiej Dyrekcji Kolejowej Kolei Państwowych, Fabryki Mechanizmów Samochodowych „Polmo”, Klubu Polaków Byłych Żołnierzy Armii Radzieckiej, Kombinatu Państwowych Gospodarstw Rolnych w Witnicy, Wydziału Kultury Fizycznej i Sportu Urzędu Wojewódzkiego, Fabryki Kontenerów „Unikon”, Przedsiębiorstwa Turystycznego „Pomerania”, Pracowni Konserwacji Zaboryków, Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Komunikacji Miejskiej, zespołu Teatru Muzycznego, Szczecińskiego Towarzystwa Kultury, redakcji rumuńskiego dziennika „Dobroga Noua” z Konstancy, Naczelnej Redakcji Krajowej Polskiej Agencji „Interpress”, redakcji tygodnika „Ziemia i Morze”, a także od Czytelników: Bernarda Kisera z Warszawy, Kamili Kotras i Apolonii Neratz ze Szczecina.

Dziękujemy!

Ciągnikiem z przyczepą po... 8 butelek piwa

GDANSK PAP. Jest publiczną tajemnicą, że racjonalne i ekonomiczne wykorzystanie transportu samochodowego pozostawia wiele do życzenia. Beztroska i brak gospodarności kierowców samochodów ciężarowych oraz eksploatujących je przedsiębiorstw są niekiedy szokujące.

Potwierdziła to kontrola dokonana przez inspektorów gospodarki samochodowej Urzędu Wojewódzkiego w Gdańsku. Dwie grupy inspektorów wraz z funkcjonariuszami służby drogowej WUSW przyjechały się bliżej, kto i czym przyjeżdża po napoje alkoholowe do sklepów.

Zatrzymano 20 pojazdów gospodarki społecznej, których kierowcy kupowali alkohol w godzinach pracy, a następnie wjeżdżali na teren zakładów pracy. Wyniki kontroli przeszły wszelkie oczekiwania, niestety w sensie negatywnym.

Rekord „pomysłowości” pobiła brigada ze Spółdzielni Mieszkaniowej „Zaspa” w Gdańsku. Ciągnikiem „Urusa” z przyczepą przyjechała 4 mężczyzn w kombi-nach reboznych po... 8 butelek piwa. Nasuwa się wniosek, że musiało ich mocno „suzżyć na przystanku”.

Również w innych wypadkach dostawy napojów alkoholowych podczas godzin pracy zostały zakwestionowane przez inspektorów. Zatrzymano 19 dowodów rejestracyjnych oraz wiele nieprawidłowo wypełnionych bądź nie wypełnionych kart drogowych. Przy okazji stwierdzono także zły stan techniczny wielu samochodów.

skraju obszaru podwyższonego ciśnienia i w związku z tym wieje dość silny i chłodny wiatr z północy, osiągnął na Zatoce Pomorskiej 4-5 st. B, a w rejonie Trójmiasta nawet 6 st. B. Silny północny wiatr spowodował w rejonie Świnoujścia dość wysoką przyboję fali i podniesienie się poziomu wody. Jutro można się spodziewać przelotnych opadów deszczu.

Wykoleiło się 12 wagonów z węglem

Katastrofa kolejowa koło Lisiego Pola

W NIEDZIELĘ o godz. 22 między Lisim Polem a Krzywimem doszło do wykolejenia się 12 wagonów z węglem pociągu towarowego relacji Knurów — Dolina Odra. Przyczyna katastrofy było uderzenie się osi w nierównym woznie na lokomotywie. Ofiar w ludziach nie było. Usunięcie skutków wykolejenia potrwa kilka dni. Wczoraj po południu służby kolejowe naprawiły jeden z torów co pozwoliło na częściowe kursowanie pociągów na tej trasie. Ruch dalekobieżny odbywa się tymczasowo drogą okrężną przez Stargard. Prowadząca Gdank. Linia lokalna Chojna — Włocławek obsługuje autobusy PKS. Straty wynikłe z katastrofy nie są jeszcze znane.

(wg)

Obrazy Prezydium Rządu

Przygotowania do zimy

WCZORAJ obradowało Prezydium Rządu. Omawiano przygotowania gospodarki komunalnej i mieszkaniowej do tegorocznego sezonu jesienno-zimowego. Dyskusja koncentrowała się na problemach związanych z zapewnieniem właściwego funkcjonowania urządzeń ciepłowniczych i wodociągowych oraz komunalnych. Rozważano również możliwości większych dostaw materiałów budowlanych, izolacyjnych i ocieplających w celu przyspieszenia remontów. Dotychczas zgromadzono zapasy węgla i koksu w ciepłowniach komunalnych w ilości znacznie większej niż w roku ubiegłym.

Najtrudniejszy problem stwarzała zużyta urządzeniach sieci ciepłowniczej, zwłaszcza w dużych adom-rach. W tym roku remontami objęto 150 km przewodów sieci ciepłowniczej. Podjęto również przedsięwzięcia organizacyjno-techniczne, które pozwolą minimalizować skutki ewentualnych awarii.

Dla emerytów i rencistów

Tańsze wczasy

OD 20 września br. renciści i emeryci mogą kupować w o-kręgowych biurach FWP skierowania na wczasy po obniżonych cenach.

Stawki obowiązujące od 1983 roku przestały być aktualne. Przewidywały one, że przy mie-siecznym dochodzie na członka rodziny wyższym niż 10 tys. zł, emeryt musiał płacić pełną cenę skierowania. Tymczasem ceny rosły bardzo szybko (w minionym sezonie podrożały o 20-30 procent w porównaniu z rokiem ubiegłym), emerytura natomiast znacznie woi-nieję. W konsekwencji wiele ty-sięcy skierowań wczasowych dla emerytów, na dopłaty których przeznaczono w roku bieżącym ponad miliard złotych, nie zostało sprzedanych. Koszty wycofania z przyczyn nie tylko cena skierowania, ale również przejazdu w obie strony, wydatków na miejscu itp. Nowe ustalenia przewidują że nawet przy dochodzie powyżej 15 tys. zł na osobę w rodzinach emerytów i rencistów, odpłatność za skierowa-nie wynosi 80 procent ceny, a przy dochodach do 5400 zł mie-sięcznie płaci się tylko 10 proc. ceny skierowania (czyli w roku bieżącym średnio 820 zł, albo i mniej).

Nowa regulacja odpłatności za skierowania na wczasy profilaktyczno-lecznicze nastąpi w terminie późniejszym.

(i)

Co wiadomo o wyborach?

(Dokończenie ze str. 1)

na w okręgach wyborczych w Szczecinie, w Gdańsku, oraz w-tych w placówkach dyploma-tycznych poza granicami Pol-ski, zaliczane w okręgu war-szawskim. Z tych samych da-nych szacunkowych (o których mówiliśmy), wynika, że głoso-wała 1/4 duchownych Kościoła ka-

tolickiego oraz ponad 90 proc. duchownych innych wyznań. Następnie min. Urban odpo-wiadał na pytania.

— Wałęsa oświadczył w Gdań-sku, że w wyborach wzięło udział 50 proc. ludności z tego miasta. Jak rozumieć tę różni-cę 20 procent, bo pan podał da-ne mówiące o 70 procentach głoszących w Gdańsku? (agen-cja Reutersa).

Powrót prymasa Polski — wizyta arcybiskupa L. Poggiego

WARSZAWA PAP. 14 bm. po-wrócił z Rzymu do Warszawy. pry-mas Polski, kardynał Józef Glemp a wraz z nim metropolita krakow-ski, kardynał Franciszek Machar-ski, kardynał Józef Glemp, prze-siedlił oni w europejskiej konfe-rencji biskupów, która obradowa-ła w Watykanie w dniach 7-14 paź-dziernika oraz w kościelnych uro-czyściach związanych z obchoda-mi roku metodjańskiego.

Tym samym samolotem przybył do Polski arcybiskup Ludwik Poggio, nuncjusz papieski do specjalnych poruczeń, kierujący zespołem do spraw stałych kontaktów robo-czych między Stolicą Apostolską a rządem PRL. Towarzyszy mu ka-płan J. Bolonek, redca w radzie do spraw Kościoła. W tym samym samolocie przybył do Polski arcybiskup L. Poggio, minister Adam Łopota oraz sekretarz Episkopatu Polski arcybiskup Bronisław Dąbrowski.

Na 60 miejsc

Zakonnice budują dom pogodnej jesieni

LUBLIN PAP. W Leopoldowie kolo Ryka na Złotej Górze powsta-je dom pogodnej jesieni. Jego fundatorkami są siostry zakonne ze zgromadzenia siostrz franciszka-nej, rodziny Marii Zaryśkiej, w nim 60 samotnych starszych osób.

Inicjatorem budowy obiektu jest 88-letnia siostra Helena Drozdowa, która w przeszłości była pielęgniarką. Roboty budowlane ruszyły w lip-cu br. i wszystko zdaje się wskazy-wać na to, że dom pogodnej je-sieni będzie gotowy w tym samym roku. Wzniesiony on jest z fun-duszy zgromadzenia, rodziny Drozdowskich, indywidualnych wpłat i dobrowolnych świadczeń osób ko-rzystających z porad zielonizacji-czych, jakich udziela siostra Hie-lena Drozdowska. Wyświek siostrz z Leopoldowa spotyka się z szcze-liwoscią i wsparciem miejscio-gmin-nych i wojewódzkich władz admi-nistracyjnych.

— To nie jest poważna wy-powiedź. Są to usłowania pa-na Wałęsy natury propagando-wej, mające zaświadczyć, że on też ma coś do powiedzenia. „Głos Ameryki” podał w nie-dzieli o 20, że Wałęsa po-dał wyniki wyborów w Gdań-sku już w porze obławowej, kie-dy wybory były w połowie.

— Jeśli potwierdzą się dane, jakie nam pan podał, to jakie jest znaczenie tych 22 procent obywateli nie głoszących? („Washington Post”).

— Oczywiście należy zakła-dać możliwość małego błędu, w jedną lub w drugą stronę. Liczba nie głoszących ozna-cza, że różne były motywy nie-głosowania, np. jakies zajęcia natury inwestycyjnej na wsłach czy w miastach lub niewygodę usytuowania punktu wyborcze-go, nadto pewnej liczby obywa-teli nie interesuje sfera życia politycznego, wreszcie część jest „przeciw” naszej polityce i ci obyvateli dali temu wyraz nie przystępując do wyborów. Ale to jest niewielka część tych 22 procent, o których mówimy. In-na sprawa, że z pewnością po-dzielenie będzie się legitymować całą liczbą nie głoszących, wbrew oczywistym faktom.

— Jak należy rozumieć te szacunkowe dane o wyborach, w porównaniu z poprzednimi wyborami do Sejmu, kiedy frekwencja wynosiła 99 proc. z przecinkiem? („New York Times”).

— Tych wyborów z poprzed-nimi nie można porównywać. Wówczas istniało przyzwyczaj-e nie, nawiązywać do wyborów. Dziś mamy do czynienia z in-ną epoką. Dziś ludzie idą głoso-wać ze świadomością wyboru. Dlatego uważam, że ciężar 78 procent w roku 1985 jest więk-szy od ciężaru 99 procent głoso-ujących w latach siedemdziesiątych...

Janusz ATLAS

Przejrzysta manipulacja

WARSZAWA PAP. Przebieg wy-borów do Sejmu PRL nie dostar-czył zachodnim środkom masowe-go przekazu materiału ułatwiają-co go zrealizowanie zamiarów, któ-re w poprzedzającym 13 październi-ku tygodniu ujawnił recenznik pa-sowy rządu. Pełna powagi, pa-triostyczna atmosfera towarzyszą-ca aktowi głosowania, wysoka frekwencja w lokalach wyborczych, jednoznacznie negatywne stano-wisko wobec bojkotu przez przy-taczającą większość społeczeń-stwa, znikome próby zakłócenia spokoju społecznego, szybka i pełna informacja w radiu i tele-wizji — uniemożliwiły deprecjona-cję przebiegu wyborów. Akredy-towani w Warszawie korespondenci zachodni — wobec wymo-wy faktów — przyjęli więc kon-wencję ostróżnego, wyważonego relacjonowania wydarzeń.

W korespondencjach niektórych agencji nie zrezygnowano jednak z namiętności, że będą one usłowo-ły zakwestionować wyniki wyborów — przedstawione przez Państwową Komisję Wyborczą —

w oparciu o obliczenia dokonane przez tzw. podziemie. Amerykań-ska agencja AP poinformowała z całą powagą w korespondencji Mathew C. Vity, że „obliczenia frekwencji dokonane przez „Solidarność” nie są oczekiwanymi wcze-sniej aniżeli w drugiej połowie tygodnia”. Francuska agencja AFP — ujawniając swe skryte żytczo-nia — stwierdziła, że „Solidarność” nie powiedziała ostatniego słowa, że sondaże przeprowadzo-ne w niedzielę przez podziemie pozwalają na oczekiwanie znacznego rozdziewku między ich wy-nikami a liczbami oficjalnymi. Francuskie radio RFI — powołu-jąc się na dziennik „Le Monde” — oświadczyło „autorytatywnie”, że „opozycja nie ma doświadczenia w szacunkowym liczeniu realnie oddanych głosów”. Jakież są to doświadczenia?

Po co liczyć wszystkich, skoro łatwiej policzyć niektórych — w ten sposób resztki politycznego podziemia chciały „niezależnie” ustalić „rzeczywistą” frekwencję przy wyborczych urnach. Z góry

zakładano, iż znacznie niższą od urzędowych danych.

Miało to wyglądać tak. Na uli-cy stoi człowiek i liczy. Liczy na wsi, liczy w mieście i w miasteczku. Jak kraj długi i szeroki. Tych, co wchodzi do lokalu wyborcze-go. Przez pięć minut. Trzykrotnie lub czterokrotnie. Następnie wy-ciąga średnią z tych obserwacji. Potem już tylko tabliczka mnoż-e-nia. Przez 12 — i wiadomo, ilu wyborców przyszło głosować w ciągu godziny. Przez 16 — i już wiemy, ilu przyszło w ogóle. Im mniej, tym lepiej. Nazywać się to miało: metoda minutowa.

Nie możemy rzeczywiście poli-czyć głosów, bo nie mamy moż-liwości prowadzenia dokładnych statystyk — wyjaśnił w prasowym wywiadzie jeden z jej autorów, pan Jerzy Milewski, rezydujący o-becnie w Brukseli: ocenimy ja-na podstawie „próbek”, jak w ma-tematyce statystycznej. To wszy-stko, co możemy zrobić — przy-znawaj nam bez zału. A co będzie, jeżeli bojkot nie przyberze spo-dziewanych rozmiarów — nie da-

wał za wygraną dziennikarz. Nic — brzmiała odpowiedź. — Prze-cież nie jesteśmy nastawieni na to, aby koniecznie odnotować sukces. Wręcz przeciwnie, liczymy raczej, że nie uda się osiągnąć żadnego spektaku-larnego zwycięstwa w najbliższym czasie.

Czy „rachunki” takie można w ogóle traktować poważnie? Aby obliczyć absencję wybor-czą, trzeba przede wszystkim znać liczbę osób uprawnionych do głosowania. Dokumentuje ją jedno tylko źródło — aktualizo-wane, aż do przedednia wyborów, spisy wyborców. Taki jest sens ich wcześniejszego sprawdzenia przez obywateli. I efekty pracy ty-sięcy obwodowych komisji wy-borczych. Albo więc liczbę tę zna się dokładnie, albo jest się skazo-nym na domysły.

Co proponują zatem autorzy „metody minutowej”? Nie mając dostępu do urzędowych list wy-borców sięgają po mistyfikację. Cóż wykorzystają listy mieszkań-ców. Wsiągą one na każdej schod-

Polski podpis pod Kartą Narodów Zjednoczonych

(Dokończenie ze str. 1)
kl" rozszerzenia Rządu Tymczasowego o 5 przedstawicieli partii reprezentowanych w Rządzie Londyńskim, utworzony został w Polsce, 28 czerwca 1945 r., a więc 2 dni po podpisaniu Karty NZ. Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej. Dla zgłoszenia krytyki przede wszystkim moralnej, wyrażonej w Polsce, konferencja w San Francisco uchwałała specjalną rezolucję, w której wyrażono ubolewanie i postanowienie zaostrzenia dla naszego kraju miejsce członka-zastępcy ONZ. Po uznaniu na przełomie czerwca i

lipca 1945 r. rządu w Warszawie kolejno przez Francję, W. Brytanię i USA, w dniu 16 października tego roku w imieniu Polski złożył podpis pod oryginalnym tekstem karty NZ minister spraw zagranicznych Wincenty Rzymowski. Złożył przy tym oficjalne oświadczenie stwierdzające m. in., że "rząd Polski ocenia w należyty sposób system bezpieczeństwa zbiorowego ustalonego w Kartie NZ i gotów jest w miarę swych sił współpracować z innymi członkami tej organizacji nad utrzymaniem pokoju świata i odbudową pomyślności i dobrobytu narodów".

Jak tego dowiodło powojenne czterdziestolecie, kraj nasz w pełni wywiązał się z podjętego wówczas zobowiązania.

Witold GRUSZKA

Nagrody Nobla w dziedzinie medycyny

SZTOKHOLM PAP. Tegoroczna Nagroda Nobla w dziedzinie medycyny przyznano dwóm naukowcom amerykańskim — Michaelowi Brownowi i Josephowi Goldsteinowi za prace w dziedzinie przemiany cholesterolu.
Instytut Królewski w Sztokholmie uzasadniał przyznanie tej nagrody stwierdzeniem, że prace Brown i Goldsteina zrewolucjonizowały leczenie chorób spowodowanych nieprawidłowym poziomem cholesterolu we krwi. Podkreślono, że ich odkrycia stworzyły nowe zasady leczenia i zapobiegania miażdżycy tętnic.
Michael Brown i Joseph Goldstein są pracownikami wydziału genetyki molekularnej na uniwersytecie Texas w Dallas.
Brown i Goldstein podzielił nagrodę, której wartość wynosi obecnie 1,8 mln koron, czyli 235 tys. dolarów.

Silne trzęsienie ziemi w Tadżykistanie

MOSKWA PAP. W niedzielę o godz. 19.00 czasu moskiewskiego — jak podaje Agencja TASS — w terytorium Tadżykistanu w radzieckiej Azji Środkowej wystąpiło silne trzęsienie ziemi.
Według doniesienia stacji sejsmicznej „Duszanbe” epicentrum ruchów tektonicznych znajdowało się 230 km na północny-wschód od stolicy tej radzieckiej republiki, 40 km na wschód od Leninabadu, gdzie natężenie wstrząsów osiągnęło 8,5. W miastach Duszanbe, Kulab, Nurek silnie podziemne drgania sięgła 3-4 st.
Trzęsienie spowodowało szkody w obiektach przemysłowych i budynkach administracyjnych, domach mieszkalnych i obiektach socjalno-kulturalnych i komunalnych w Kałkajum i w rejonie Chodzentu. Są ofiary w ludziach i ranni. Pożądowanym udzielono niezbędnej pomocy, prowadzone są prace przy usuwaniu zniszczeń i akcji ratunkowej.

Kalejdoskop

MILA NIESPODZIANKA

SUKCESEM zakończył się udział reprezentacji Polski kobiet w hokeju na trawie w silnie obsadzonym turnieju międzynarodowym w Wiedniu. Polskie hokeistki pod wodzą trenera Andrzeja Wybickiego, pokonały kolejno Włochy 3:0, Szwajcarię 3:0 i Austrię 1:0.

SKARŻYŃSKI DZIEWIĄTY W COLUMBUS

JERZY SKARŻYŃSKI (Budowlani Szczecin) zajął dziewiąte miejsce w biegu maratońskim, który odbył się w Columbus. Polak uzyskał czas 2:20.04. Zwyciężył Kenijski Joseph Nzau — 2:15.23 przed Jochem Tuttila (USA) — 2:15.38.

W SUPERLIDZE Z FRANCJI

POLSCY tenisiści stolarzy rozpoczęli rozgrywkę europejskiej superligi od zwycięstwa 7:0 nad zespołem RFN. W najbliższą środę spotkają się w Ploeuze z Francją, która w 1 rundzie zanotowała porażkę 0:7 w meczu ze Szwecją. Już chcieliśmy ten fakt stawiać Polakom w roli faworytów.

IVAN LENDL NA CELE

IVAN LENDL jest nadal liderem w klasyfikacji najlepszych tenisistów świata prowadzonej przez ATP. Dalsze miejsca zajmują John McEnroe, Mats Wilander i Jimmy Connors. Na piątą pozycję awansował po zwycięstwie w Tuluzie Yannick Noah zajmując to miejsce ex aequo z Borisem Beckerem.

Reagan chce dostać współpracownika Arafata

(Dokończenie ze str. 1)
Reagan zapewni mu bezpieczeństwo. Abu Abbas potwierdził, że amerykański zakładnik z „Achille Lauro”, 69-letni Leon

Klinghofer, nie został zgłodzony przez terrorystów, lecz zmarł wskutek ataku serca. Przetłumaczono w więzieniu w Syrakuzach na Sycylii 4 poręczycieli statku włoskiego również obywateli przy tej wersji przebiegu wydarzeń. Telewizja ABC utrzymuje, że Abu Abbas, po opuszczeniu Jugosławii, tylko na krótko zatrzymał się w Wiedniu, skąd jeszcze w poniedziałek udał się do Jemenu Południowego.

Tunel kolejowy pod Bosforem

STAMBUL PAP. W Turcji rozpoczęły się wstępne prace związane z realizacją projektu budowy podwodnego tunelu kolejowego pod cieśniną Bosfor. Na wodę wypłynęła specjalna pływakowa platforma, wyposażona w urządzenia wierciące. Prowadzi ona badania dna Bosforu.
Projekt zakłada, że tunel wydłużony zostanie na odcinku zawieszonym między dzielnicą Sallandak — po azjatyckiej części Stambułu i Harem — po stronie europejskiej. Jak informuje prasa, budowa powinna rozpocząć się w 1989 roku. Oddanie tunelu do eksploatacji oznaczałoby bezdnie urywczyściwienie dawnego miasta, połączenia szlaków kolejowych Europy oraz Bł. skiego i Środkowego Wschodu.

Włochy

Napad na samochód pocztowy

RZYM PAP. 8 zamaskowanych mężczyzn napadło w poniedziałek pod Neapolem na samochód pocztowy, rozbiło 3 strażników i zbiegło z 2 mld lirów (około 1100 tys. dolarów).

Jak podała miejscowa policja, uzbójcy handcy posłużyli się w akcji dwoma skradzionymi samochodami. Jednym z nich staranowali samochód pocztowy eskortujący pocztę, a następnie wyciągnęli strażników pilnujących przewożonych pieniędzy, zabrali im broń i po zastrzeleniu gołębki zbiegli z miejsca napadu.

Zmarł „ojciec chrzestny” tureckiej mafii

ANKARA PAP. W poniedziałek na atak serca zmarł Besir Celik, 50-letni „ojciec chrzestny” tureckiej mafii oskarżony przez Ali Agce o współudział w zamachu na papieża 13 maja 1981 roku. Celik został uwięziony 11 lipca br., był oskarżony o przemyt broni i narkotyków. Jego proces rozpoczął 18 września, na 18 dni. Wyznaczył go do sądu w Ankarze. Turecka agencja „Anatolia” potwierdziła, że Celik zmarł w czasie przewożenia z więzienia w stronę Mamak do sądu wojskowego Gulnane w Ankarze.

Przegląd wydarzeń

♦ RADIO „Polonia”, docierające do 15 miliona mieszkańców USA polskiego pochodzenia, nadeło w niedzielę 16-minutowy wywiad, jakiego udzielił tej rozgłoszającej premier Włochów Jaruzelski podczas pobytu na 41 jubileuszowej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ w Nowym Jorku.

♦ W PONIEDZIAŁEK na Kremlu podpisało dokumenty radziecko-polskie. Michał Gorbaczow i Muammar Kaddafi podpisali dwustronny program rozwoju współpracy gospodarczej, naukowo-technicznej i handlowej między ZSRR i Libijską Dżamahiriją.

♦ KILKU czołowych działaczy hiszpańskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej wezwano w poniedziałek do wycofania się ich kraju z NATO. Apel ten, wywołany przez jeniec i wolność (MPDL) stwierdza, że Hiszpania nie powinna należeć do żadnego układu militarnego.

♦ SENSACJA dala stała się w Londynie anulowanie w poniedziałek rozmów brytyjsko-palestyńskich, które miały zapoczątkować nową erę w stosunkach W. Brytanii z krajami arabskimi i zwiększyć udział brytyjski w poszukiwaniu rozwiązania impasu bliskowschodniego.

Odmładzanie kadr

SUKEMASA IRIE, sędziwy 80-letni kwaterymistrz przy japońskim dworze cesarskim, ustąpił ze stanowiska ze względu na podeszły wiek. Na miejsce ustępującego kwaterymistrza powołany został przed laty 10-letni Yoshiro Tokuzawa, dotychczasowy zastępca Sukemasy. W kolach zbliżonych do dworu zmianie te ocenia się podobno jako przebieg procesu „odmładzania” kadr na dworze.

Hiszpania

Odbudowa „olbrzymów” La Manchy

MADRYT PAP. Czy pamiętacie walkę Don Kichota z „olbrzymami”? Właśnie te same wiatrak La Manchy, w Hiszpanii, stana się wkrótce eksponatami oświatowego muzeum pod otwartym niebem.
Pierwsze wiatrak polowały się w tym rejonie już w I wieku, zaś ich masowa budowa rozpoczęła w XVI wieku. Wiatrak stał się symbolem architektury ludowej kraju. Wielki Cervantes rozłożył je na wieki w swej nieśmiertelnej powieści. Ostatnio przystąpiono do rekonstrukcji i restauracji wiatraków La Manchy. Utworzyły one również zostanie międzynarodowy ośrodek badania twórczości Miguela de Cervantesa.

Na szczytach z Paryża do Londynu

PARYŻ PAP. 23-letni francuski student, Philippe Robert wyruszył w niedzielę na szczytach z Paryża, z zamiarem dotarcia do Londynu przed upływem 5 dni.
Młody człowiek liczy, iż będzie pokonywał te trasy z prędkością 8 km na godzinę, znajdując się na wysokości 1,18 m nad ziemią. Zamierza pobić rekord ustanowiony w 1898 r. w tej „konkurencji” przez swego rodaka, Christia na Derriemouli. Który 320-kilometrowy dystans z Paryża do Londynu przebył w czasie pełnych 5 dni.
Agencje nie podają, w jaki sposób Robert pokona kanał La Manche.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

SZCZECIŃSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE

Pl. Holda Pruskiego 8

zatrudni zaraz

• księgową w Dziale Księgowości

• inspektora na 1/2 etatu w Dziale Dokumentacji Prasowej

Kandydaci winni się zgłaszać w budynku Wydawnictwa, Pl. Holda Pruskiego 8, telefon: Dział Księgowości — 430-21 w. 87, Dział Dokumentacji Prasowej — 430-21 w. 34.

5899-K

i naiwny chwyt

dowej klacie. Mniejsza o to, że wykazy te — co wszyscy wiemy z własnego doświadczenia — są często nieaktualne. I że można z nich wyciągnąć nazwisko głównego lekatora, a nie wszystkich doradców domowników. Trudno dyskutować z pomysłem, aby liczyć po prostu mieszkaniu, i potem przedmawiać je przez dwa, trzy dni. Uśmiech politowania wywołał mu si instrukcja, aby liczyć wyborców ustalić na podstawie parafianych spisów, dotyczących urodzeń, zgonów czy kościelnych małżeństw. O ile można się przy takich metodach pomylić? Równie dobrze o 10, jak i o 50 proc.

O jeszcze większe błędy nie trudno przy liczeniu rzeczywistej gęstości. Nie wystarczy wystawiać przed lokalem wyborczym kilka, czy nawet kilkanaście minut. Wiadomo przecież powszechnie, że ludzie przychodzą głosować nierównomiernie. Raz w lokalu wyborczym ustawia się „kolęjkę, innym razem oddają swe głosy pojedyncze osoby. Nie ma w tym wcale żadnej prawdy

dłowszej. Wynik obserwacji będzie zupełnie dowolny. Trudno tu nawet określić przypuszczalną granicę błędów.

„Metodę minutową” chce się „uwiarygodnić” przy pomocy kilku matematycznych wzorów. Wzięto je żywym ze szkółnych podręczników. Dotyczą rachunku prawdopodobieństwa. Wzory są poprawne. Cóż z tego, jednak, gdy ich przydatność zależy od wiarogodności podstawionych pod mały tematyczne symbole danych. Z tym zaś, jak widać, kłopotów nie brakuje. Chce się stworzyć pozory, że „metoda” jest obiektywna. Jej projektodawcy nie zapomnieli nawet o tzw. ruchu wahadłowym. Chodzi o osoby, które wchodzą i wychodzą z lokali wyborczych, ale nie głoszą. Mogą to być np. ci, którzy przez przypadkowe rozładowanie nie zabrali ze sobą dokumentów tożsamości. Wrócą za jakiś czas. Rzecz dotyczy na pewno pojedynczych sytuacji.

Ale skoro liczenie ma być rzetelne — stwierdzają autorzy „metody minutowej” — poprawka

jest konieczna. Jak ją liczyć — tego nikto nie wie, bo ona w ogóle do liczenia nie służy.

O co w tym wszystkim chodzi? Co tych zabiegów jest aż nazbyt przeczyszczone. Tak naprawdę ponownie z podziemia czuli przez skórę, że bojkot — jak to się już parę razy zdarzało — nie chwyci, że udział społeczeństwa w wyborach może być wyższy niż w ubiegłorocznych do rad narodowych. Trzeba go więc — uznali — za wszelką cenę pomniejszyć. Służąc temu miało „metoda minutowa”. Można na nią jedynie wzruszyć ramionami.

W istocie był to kolejny chwyt propagandowy. Równie prymitywny, jak wiele wcześniejszych. Równie — nieskuteczny. Obliczony chyba tylko na naiwnych, i przez to tak obraźliwy dla polskiego społeczeństwa. Oszczerczy wobec 260 tysięcy członków komisji wyborczych wszystkich szczebli i mężów zaufania, którzy obliczali wyniki wyborów i których chcieli oskarżyć o zbiorowe fałszerstwo.

PARACELUS[®] Herbatka z kopru włoskiego dla niemowląt i dzieci



Działanie:
Uspokajające
Pobudzające apetyt
Spazmolityczne
(przeciw zaparciom i
wzdęciom)



FABRYKA
MECHANIZMÓW
SAMOCHODOWYCH

„POLMO”

w Szczecinie
ul. Wojska Polskiego 186

zatrudni

- technologów
- konstruktorów
- technologów obróbki cieplnej
- elektryków
- hartowników
- robotników wykwalifikowanych z zakresu obróbki skrawaniem
- robotników magazynowych
- robotników transportowych z prowadzeniem wózków akumulatorowych i sztaplerek
- mężczyzn i kobiety do przyuczenia na stanowisko operatora obrabiarek skrawających.

Warunki płacy wg nowych zasad wynagrodzenia.
Bliższych informacji udziela dział osobowy w godz. od 8 do 14, telefon 760-01, wew. 226 lub 266.

5783-K

SPRZEDAŻ

SEGMENT „Delfin” —
sprzedam, ul. Rewolu-
cji Październikowej
119, 28008-G
NARZUTY wełniane na
tancerzy i 2 fotole —
sprzedam, 732-46 28008-G
DYWAN 2,5x3,5 sprze-
dam, Parkowa 36/3 po
godz. 16, 28492-G
TELEWIZOR Neptun,

nowy czarno-biały —
sprzedam, tel. 39-538 28504-G
TELEWIZOR kolorowy
„Nordmende” nie prze-
strójony — sprzedam,
Wiadomości, Kłemen-
wicza 18/6 po godz. 18, 28516-G
TELEWIZOR kolorowy
Elektron 718D, stan
bardzo dobry, sprze-
dam, tel. 79-26-98, 28918-G

ZAPOROŻCĄ sprzedam
Maszewo, ul. Żerom-
skiego 18 tel. 68 28481-G
FIAT 125p silnie sprze-
dam, os. Słoneczne, ul.
K. Napierskiego 82/52
po godz. 16, 28502-G
FIAT 126 650 2-letnie-
go wiśnia wersja eks-
portowa sprzedam, O-
ferty Biuro Ogłoszeń
Szczecin 28519.

Obrona prac doktorskich

29 października 1985 roku w gma-
chu Rektora PAM przy ul. Ry-
backiej 1 w Szczecinie odbędą się
publiczne obrony prac doktorskich:

— w sali 102 o godz. 8 lek. ZOFII
ZADROŻNEJ z Wojewódzkiego
Szpitala Zespołowego w Gorzowie
Wielkopolskim.

Temat rozprawy: „Nadeśnienie
tętna i niektóre jego zależno-
ści w populacji miasta Gorzowa
Wielkopolskiego”.

Promotor: doc. dr hab. Eugeniusz
Szmatoch.
Praca do wglądu w Bibliotece
Głównej PAM.

— w sali 102 o godz. 9 lek. MARII
ILNICKIEJ-MADRY z ZOZ Szcze-
cin Przychodnia Rejonowa nr 1.

Temat rozprawy: „Lipoliza indu-
kowana heparyną u mężczyzny z
nadwagą”.

Promotor: prof. dr hab. Janusz
Gregorczuk.
Praca do wglądu w Bibliotece
Głównej PAM.

— w sali 109 o godz. 9 lek. stom.
DANUTY WEGORSKIEJ z Ka-
tedry i Zakładu Stomatologii Za-
chowawczej PAM.

Temat rozprawy: „Stężenie fluorów
w płynie bakteryjnej i ślinie a
stan przyzębia u dzieci mieszka-
jących w strefie fluorowanej i
niefluorowanej wody wodocią-
gowej”.

Promotor: prof. dr hab. Zbigniew
Jańczuk.
Praca do wglądu w Bibliotece
Głównej PAM.

— w sali 102 o godz. 10 lek. RY-
SZARDA KRZYKAWSKIEGO z
Kliniki Ortopedii PAM.

Temat rozprawy: „Wybrane pro-
blemy etiopatogenezy jałowej
martwicy kości udowej doro-
słych w świetle badań klinicz-
nych i biochemicznych”.

Promotor: prof. dr hab. Tomasz
Zuk.
Prace do wglądu w Bibliotece
Głównej PAM.

5872

WYROK

Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejon-
owego w Goleniowie z dn. 15.08.1985 w
sprawie sygn. II K. 443/85 Andrzej Wier-
bicki s. Benedykta, ur. 29.11.1964, zam. Go-
leniów, ul. Lipowa 1a/6 został skazany na
mocy art. 214 § 2 k.k. na karę 1 roku i 6
miesięcy pozbawienia wolności za to, że:
w nocy z 13/14 sierpnia 1985 r. w Gole-
niowie zabrał w celu krótkotrwałego uży-
cia samochód m.ki „Fiat 125 p” na szkodę
osoby prywatnej, a następnie w czasie ja-
zdy uszkodził go i porzucił w okolicy
miejscowości Stepnica. Zarządzono poda-
nie wyroku do publicznej wiadomości w
„Kurierze Szczecińskim”.

5884-K

Przetarg

SPÓŁDZIELNIA PRACY

„MEBLOS-PRZET”

w Szczecinie

tel. 82-15-53

ogłasza przetarg nieograniczony

na sprzedaż samochodu dostawczego Sy-
rena R-20, nr silnika 408402, nr podwo-
zia 266618, cena wywoławcza pojazdu
65 000 złotych.

Przetarg odbędzie się w dniu 29.10.85
o godzinie 11 w świetlicy przy ul. Chmie-
lewskiego 18.

Przystępujący do przetargu winni wpla-
cić wadium w wysokości 10 proc. ceny
wywoławczej.

5873-K

SZCZECIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA OGÓLNEGO NR 2

informuje

użytkowników dróg, że od 18
do 24 października 1985 r. od-
cinek ulicy Rydla w rejonie
sklepu Helios będzie zamknię-
ty dla ruchu wszelkich po-
jazdów.

5874-K

Pracownicy poszukiwani

POLITECHNIKA SZCZECIŃSKA
DZIAŁ ENERGETYCZNY

poszukuje kandydatów na stanowiska:

- palaczy kotłowni wysokoprężnych — wy-
magane uprawnienie energetyczne w
zakresie eksploatacji kotłowni parowych
- palaczy kotłowni c.o. — wymagany kurs
palaczy centralnego ogrzewania
- pomocników palaczy

Oferty prosimy kierować pod adresem Po-
litechniki Szczecińskiej, al. Piastów 18,
Dział Energetyczny, telefon 49-41-16.

5875-K

WOJEWÓDZKIE
PRZEDSIĘBIORSTWO
PRZEMYSŁU MIĘSNEGO
w Szczecinie, ul. Pomorska 115 b

zatrudni

bez skierowania z Wydziału Zatrudnie-
nia i Spraw Socjalnych Urzędu Miejskie-
go:

- ▲ robotników wykwalifikowanych do bez-
pośredniej produkcji
- ▲ wartowników straży przemysłowej
- ▲ turbinistów elektrociepłowni
- ▲ elektryków
- ▲ murarzy
- ▲ szklarzy
- ▲ spawaczy z uprawnieniami gaz. + elek-
trycznymi
- ▲ robotników niewykwalifikowanych.

Zgłaszać należy się do Sekcji Kadr
WPPMs. w dni robocze do godziny 12.

Od kandydatów na pracowników wyma-
gana jest karta zdrowia.

5876-K

FIAT 125p tanio sprze-
dam, Niemcewicz 6/4
po 18, 28534-G
OPLA Rekord 1700
(1972) w dobrym stanie
sprzedam Oferty Biuro
Ogłoszeń Szczecin
2846
FIAT 126p fabrycznie
nowego sprzedam. O-
ferty Biuro Ogłoszeń
Szczecin 28548
SYRENE 105 do remon-
tu sprzedam, tel. 22-
54-94 28581-G
SYRENE 105 po remon-
cie na części sprze-
dam Zabia 4/4 po 16,
28553-G
SILNIK Mercedes 200
D sprzedam, tel. 789-32,
28544-G
FIAT 126p sprzedam,
tel. 77-930, 28555-G
DACIE 1300 (1973) i
1600 kabiniowa z sil-
nikiem Wicher M-25 —
sprzedam Borowy 32/3,
28565-G
FIAT 126p (1979) sprze-
dam, Wiadomości 16-18
Szczecin, Judyta 28,
28634-G
OPONY, błotniki do
125p, mozaikę parkieto-
wą, sprzedam, ul. Za-
wadzkiego 63/18, 28701-G
FIAT 125p sprzedam,
ul. 24 Kwiecia 55/35,
28700-G
SKODE 105 L 3-letnia
wersja eksportowa,
stan bardzo dobry za-
mieniam na Lada do 3
lat, Oferty Biuro O-
głoszeń Szczecin 28734.

SAMOCHOŁ NSU-1200C
oraz nowe radio Klau-
dis RMS-401, sprze-
dam, Goleniów, tel. 41-
-28, 28711-G
SYRENE 105 tanio —
sprzedam, ul. Śląska
34/4, 28738-G
ŁOŻYSCA do Zaporó-
ca, sprzedam, tel. 75-
-901, 28706-G
SYRENE 104 sprzedam,
tel. 79-46-74 po go-
dzinie 17, 28779-G
ŻUKA na remonte za-
mieniam na osobowy lub
sprzedam po 15, Gole-
niów i Mała 33/4, 28909-G
CIAGNIK C-360 sprze-
dam, Ryszard Jójka,
Rurzyca 97, gm. Gole-
niów, 28937-G
FIAT 125n (1982) —
sprzedam, tel. 22-15-08,
28930-G
PRZYCZEPKĘ towaro-
wą dużą do samocho-
du osobowego, sprze-
dam, Przysze Tadi ba-
gżowa i Jedynak, 28913-G
FIAT 125n comol —
sprzedam lub zamie-
niam na mniejszy, Szcze-
cin — Poduchów, ul.
Metalowa 27A/1, 28920-G
GARAŻ blaszany, no-
wy, wymiar 5x3 m typ
G-01 sprzedam Redu-
ty Ordona 72A/3, 28985-G
GARAŻ blaszany na
os. Książat Pomorskich
sprzedam, tel. 931-591,
28922-G

Wielki mecz — raz jeszcze

30 tys. zł na budowę hali

DOKŁADNIE 30 459 złotych i 60 groszy przekazał wczoraj na konto budowy hali sportowo-widowskiej. Tyle właśnie pieniędzy uzbierało się z dobrowolnych datków szczecinian przed piątkowym meczem koszykówki „Głos” — „Kurier”. Niemala to kwota jeśli przyjąć, że na widowni WDS zasiadło około 800 osób. Dziękujemy pięknie wszystkim.

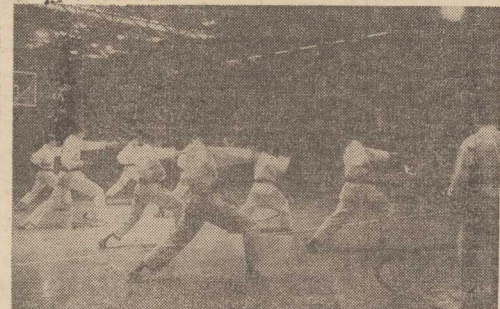
WIDOWISKO sportowe, które zorganizowaliśmy dla uświetnienia 40-lecia naszej gazety, przechodził powoli do historii. By je utrwalic w pamięci — zamieszczamy dziś kilka foto-migawek ze wspólnej zabawy. Nad jej przygotowaniem pracowali społecznie spory zespół ludzi. Zawsza też mieliśmy dowody życzliwości i bezinteresownej pomocy, bez której trudno sobie wyobrazić całe przedsięwzięcie. Dziękujemy więc kierownikowi WDS-u z Ryszardem Mielczarkiem na czele, wykładowcom i studentom Instytutu Kultury Fizycznej US, zawodnikom KS Pionier i Akademickiego Klubu Karate, zespołowi Dzikie Lovers i kierownikowi klubu „Trans”, Izbie Rzemieślniczej, szczecińskiemu oddziałowi CZSS „Spolem”, Liceum Medycyny przy pl. Gł. Białego, działaczom ZW TKKF, porządkownikom Bernardowi Gburczykowi i Eugeniuszowi Kozłowskiemu i wielu innym. Dziękujemy fundatorom: WFS, dyrekcji Szczecińskiego Wydawnictwa Prasowego, „Ruch”, Zarządu Portu Szczecińskiego, Pomerani, dowódcy 12 Dywizji Zmechanizowanej, kierownikowi spółdzielni „Iskra” Mierzyn i Kawiarni „Zamkowa”.



W BŁYSKAWICZNYM konkursie na hasło dla „Kuriera” wygrała bezapelacyjnie młodzież Liceum Ogólnokształcącego nr 8.



KONTROLA antydopingowa. Okazało się, że nadmuchanie balonika nie jest takie łatwe...



Publiczności podobały się pokazy mistrzów karate. Zdjęcia: Zb. Jodkowski

Dzięki wszystkim w fundamencie hali sportowo-widowskiej przybyła jeszcze jedna, znacząca cegiełka.

W Stali Stocznia podsumowano sezon w pływaniu

W pogoni za europejską czołówką

NAJWAŻNIEJSZYMI osiągnięciami sezonu letniego były starty pływaków Stali Stocznia w reprezentacji Polski. Przede wszystkim w „Zawodach Przyjaźni”, gdzie Krzysztof Chojnowski wywalczył 3 razy miejsce w finale i ustanowił rekord Polski na 1500 m stylem dowolnym. Nasi reprezentanci startowali także w mistrzostwach Europy juniorów w Genewie (Dariusz Jarzyna i Piotr Albiński). Niestety uzyskali bardzo słabe wyniki. Jedynym i poważnym kandydatem do reprezentowania naszego kraju w mistrzostwach Europy był Tomasz Gawroński. Niestety, nie znalazł on uznania wśród selekcjonerów kadry. Szkoda, że wynik uzyskany przez niego w tym samym czasie na 1500 m st. dowolnym dawałby mu siódmą lokatę w sofijskich finałach.

PLYWACY Stali Stocznia ustanowili w sezonie letnim cztery rekordy Polski seniorów i sześć rekordów w kategorii juniorów. Dla porównania, w ubiegłym roku w kat. juniorów żaden z zawodników nie ustanowił nowego rekordowego rezultatu. Wynika z tego, i tak jest w rzeczywistości, że w stosunku do 1984 roku nastąpił zdecydowany postęp wyników całej sekcji. Również bilans medalowy mistrzostw Polski jest na korzyść roku 1985.

Nieco słabiej niż planowano reprezentowali się nasi młodsi pływacy na XII Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży. Było to powodem m.in. zatrucia całej ekipy

Szczecina podczas trwania zawodów. Mimo wszystko łączna punktacja juniorów młodszych i starszych utrzymała sekcję Stali Stocznia na pierwszym miejscu.

Biorąc pod uwagę zestawienie ogólnie medalowych sezonów 1984/85 (halowy i letni), wynika, że nastąpił wzrost medalowy o 23 krążków w stosunku do roku ubiegłego. Nie jest to dziwne, że Polski Związek Pływacki wysoko ocenił pracę naszych trenerów. Świadczy o tym również powołanie przez Wydział Szkolenia PZP, na podstawie wyników ostatniego sezonu, pływaków Stali do kadry narodowej! szczeni do pierwszej, również sześciu do rezerwy, a dwunastu do reprezentacji Polski juniorów.

— Czy są szanse doprowadzić naszych pływaków do czołówek światowej europejskiej?

— Jest to bardzo trudne pytanie — mówi koordynator Stali Stocznia Jerzy Trzecieński. — Musimy przede wszystkim stworzyć znakomite warunki najbardziej uzdolnionym zawodnikom. W pierwszej kolejności poprawić warunki treningowe na basenie przez ostrzejszą selekcję wśród seniorów (łącznie z zawodnikami kadry narodowej), zwiększyć starania o poprawienie jakości wyżywienia zawodników, uzupełnić brakujący sprzęt treningowy. Ponadto trzeba utrzymać niezbędną ilość grupowań oraz za pewnić warunki do prowadzenia silnej obsady międzynarodowej. Jeżeli chodzi o utrzymanie prymatu w grupach młodzieżowych, to musimy podjąć współpracę ze szkołą sportową oraz ocenić i rozliczyć trenerów za jakość wykonywanej pracy. Jeżeli te warunki, tak szeroko ichnych o nieco mniejszym znaczeniu, zostaną stworzone, nasze pływanie nadal będzie w czołówce krajowej i zbliżyć się będzie do poziomu europejskiego. Z takim celem przystępujemy do pracy. (bt)

Mecz Górnik Z. — Widzew atrakcją nr 1 piłkarskiej środy

Portowcy grają w Sosnowcu

JUTRO piłkarska środa w ekstraklasie. Grają (w nawiasach wyniki z poprzedniego sezonu): Lech — GKS (0:0 i 1:1), ŁKS — Bałtyk (3:0 i 1:0), Śląsk — Stal, Górnik W. — Zagłębie L. (goście są beniaminkami), Motor — Ruch (1:0 i 0:1), Zagłębie S. — Pogoń (1:3 i 3:3), Lechia — Legia (0:2 i 0:1), Górnik Z. — Widzew (2:0 i 2:1).

Po 12 ligowych kolejkach sytuacja w tabeli przedstawia się następująco: Widzew — 19 pkt., Ruch — 17, Górnik Z. i Legia — po 16, Lech — 14, Górnik W. — 13, GKS — 12, Lechia i Pogoń — po 11, ŁKS, Śląsk i Zagłębie S. — po 10, Motor i Bałtyk — po 9, Stal 8 i Zagłębie L. — 7 pkt.

CHOĆ łódzki Widzew nie jest obecnie tak markowym zespołem, jak był w poprzednich sezonach, to jednak właśnie on nadaje ton ligowym grom. Wciąż jest — jako jedyna drużyna ligi — niepokonany. W sobotę udało mu się odszkodować od wicelidera, którym został Ruch Chorzów, o dwa punkty. Dobra to zaliczka przed jutrzejszym wyjazdem meczem z zabrzańskim Górnikiem. Ten zapewne zechce się zrewanżować za pogrom 1:4, jakiego doznał w Warszawie z Legią. Tą porażką górniczy kolejny raz udowodnił, że grają w kratkę. Efektem tego utraty pozycji wicelidera i doświadczenia zabran przez legionistów. Za czołową czwórką Lech, lecz już w tej chwili bez szans na włączenie się do walki o tytuł mistrza jesieni. Bardziej grozi mu obsunięcie się w klasyfikacji, gdyż Górnik Wałbrzych i GKS Katowice mocno naciskają. Tuż za tymi drużynami z dorobkiem 11 punktów plasują się Lechia i Pogoń.

Nasza drużyna wciąż gra poniżej oczekiwań. W sobotę wreszcie, po serii 5 remisów w Szczecinie, zesłała z murawy przy Twardowskiego jako zwycięzca, lecz nikogo chyba swą postawą nie zachwyciła. Sukces w meczu z Lechią nie był bowiem sukcesem efektywnym.

A swoją drogą — jak już nie raz pisaaliśmy — dziwna jest ta nasza liga. Pogoń przy swej obecnej formie, gdyby tylko wykorzystwała część z supersytuacji, jakie stworzyła na własnym boisku, mogłaby być jedną z czołowych drużyn ekstraklasy. 5 razy bowiem straciła o siebie po 1 punkcie, każdorazowo zaprzeczając znakiem meczu na zwycięstwa. Mogłaby więc mieć z powodzeniem o te 5 punktów więcej.

Spotkanie w WFS Z OKAZJĄ 40-lecia naszej gazety odbyło się spotkanie kierownictwa Wojewódzkiej Federacji Sportu z gronem dziennikarzy „Kuriera”, zajmujących się problematyką sportową. Prezes federacji, zajmujący się problematyką sportową, Przemysław Kaczanowski przekazał na ręce z-cy redaktora naczelnego Eugeniusza Pawłowskiego list gratulacyjny wysoko oceniający publicystyczno-informacyjną i organizatorską rolę gazety w dziele popularyzacji sportu. Stwierdził jednocześnie, iż „Kurier” jest nie tylko propagatorem i inspiratorem wielu działań na tej niwie, lecz także ich wnioskami i krytycznym obserwatorem, dopomagającym w ten sposób w rozwiązywaniu wielu problemów. Oceniając wzajemną współpracę jako bardzo dobrą, Prezes WFS wyraził przekonanie, iż nadal będzie się ona podobnie rozwijać. (js)

1 to (choć była od rywali lepsza) przy grze niezbyt efektywnej.

W meczu z Lechią trener Jezierski zastąpił Turowskiego Prokopowiczem, który zdobył bramkę. Choć w sumie rewalizacyjnie nie grał, to jednak uzyskany gol nakazuje by próbować tego zawodnika, stawiając na niego z nadzieją, że w kolejnych meczach reprezentuje się jeszcze korzystniej.

SPOTKANIE w Sosnowcu rozpoczęło się o godz. 14.30. W Pogoni nie zagra kontuzjowany Biernat i ukarany czerwona kartką Miązek. Dolegliwości odczuwają również Urbanowicz i Wloch. Następny mistrzowski mecz szczecinianie stoczą w najbliższą niedzielę na własnym boisku z Motorem. (js)

Rekreacja w zakładzie pracy

Dopisata pogoda i frekwencja

JEDNO z najbardziej potrzebnych ośrodków rekreacyjnych w Złotym. Działa ono przy tamtejszej fabryce kabli. Niemal w każdy wolny od pracy dzień gości ośmiśka Andrzej Dedyński organizuje z prawdziwego zdarzenia festyny sportowo-rekreacyjne. Ostatni odbył się w minioną niedzielę. Dostała pogoda i frekwencja. W kilkunastu konkurencjach brało udział ponad 600 osób. Największym zainteresowaniem cieszy się bieg na dystansie 2 km. W kategorii dziewcząt zwyciężyła Dorota Nowak z wśród chłopców Ryszard Krolewski. Natomiast w strzelaniu z wiatrówki pierwsze miejsce zajął Ryszard Krolewski.

Najwięcej zabierali walczyli w konkurencji podnoszenia ciężarka, najniebezpieczniejszym w skakanie. Rzucono także do celu. Dla dzieci przygotowano szereg atrakcyjnych zabaw. Największym wzięciem cieszyła się jazda konno. Te atrakcje przygotowała sekcja jeździecka, działająca przy FK „Złotom”.

NASTĘPNE spotkanie z rekreacją w Złotomiu odbędzie się z okazji „Gontwajna Lisem” — w dniu 3 listopada br. (bt)

Rozmowa z dyr. WPHW mgr. Adamem Jankowskim

Las pielęgnuje się także siekierą

Co to znaczy „wzorcowy sklep“?

— PANIE dyrektorze, powstają coraz to nowe sklepy wzorcowe PSS „Społem“ — a co to wozymy? Czy także włączają się do tej ogólnopolskiej akcji?

— Jak najbardziej, i chcemy się do niej dobrze przygotować. Wzorcowy sklep musi mieć dobrą i pełną obsługę, estetyczny wygląd, niezłą ofertę handlową. Wiadomo, że w branży przemysłowej trudniej o towar niż w spożywczym. Złożyłmy sobie, że do końca przyszłego roku powstaną w województwie 14 sklepów wzorcowych WPHW. Najwięcej będzie ich oczywiście w samym Szczecinie. „Płatón“, „Heban“, „Demos“, „Odzieżowice“ to w bliskiej przyszłości właśnie nasze wzorcowe placówki handlowe, oferujące klientom artykuły przemysłowe.

— Z tego wniosek, że już niedługo nadejdzie czas, gdy BEZ PRZEDPŁATY można będzie wręczyć nabytą pralkę, lodówkę, telewizor czarno-biały, odkurzacz, meble...

— Zmierzymy do tego. Sądząc jednak, że przedziej do takiego stanu dojdzie w terenie niż w mieście. Sytuacja będzie klarowna, gdy się powoli.

— Najwięcej przedmiotów do realizacji mamy np. na zamrażarki. Szybkiej powinien ustabilizować się rynek w lodówkach, odkurzaczach, elektrycznych narkach, telewizorach. Ważne bardzo w tym dziele jest zaopatrzenie punktów napraw w potrzebne części zamienne. W kraju muszą być stworzone warunki ku temu, by detale stosowane w naprawach opłacało się produkować. Już w tym roku chyba zlikwidujemy ostatecznie przedpłaty na meble. W tej branży więc rynek ustabilizuje się najprędzej.

— DLACZEGO jednak po telewizory kolorowe szczecinianie muszą jeździć do Stargardu, Bydgoszczy albo na Śląsk? Ten towar wciąż pozostaje u nas rarytatem.

— W naszym mieście więcej niż gdzie indziej jest ludzi dysponujących spórą gotówką. Telewizory to artykuły centralnie dzielone. Szczecińskie WPHW udzieliło rok temu pożyczki Gdańskiemu Zakładowi Elektronicznym „Unimor“ produkującym „Neplony“ (kolor i czarno-biały) dlatego też nasze miasto poza rozdzielnikiem otrzymuje dodatkowo 2 tysiące telewizorów rocznie. To spory zastrzyk i tak będzie jeszcze 2 lata. Producent zresztą nie wywiązuje się z umowy.

— JAK WYGLĄDAJĄ w WPHW kontrakty importowe? — Przez tych utrzymywanych przez resort — mamy właśnie. Rozwijamy kontakty z tzw. wymiany przygranicznej z NRD. Ostatnio przebrażaliśmy sklep rowerowy przy ul. Mazurskiej i stworzyliśmy sklep samochodowy placówkę z artykułami sprzedawanymi z NRD. Tam kierując wszystkich zainteresowanych bielizną męską i damską, artykułami niemowlęcymi i dziecięcymi. W ten sposób próbujemy zorientować się co idzie najlepiej, by ukierunkować się na potrzebne artykuły, skutecznie uzupełniać ofertę krajową.

— Czy jest pan zadowolony z wyników WPHW? — Trudno być tak bez reszty zadowolonym mając świadomość, że nie spełniamy wszystkich oczekiwań klientów. Jesteśmy jednak optymistą. Generalnie — przedsiębiorstwo ma naprawdę dobre wyniki. Jeśli chodzi o o dynamikę obrotu wszystkich podstawowych branż — ułapaliśmy się w krajowej ogółności. Pod tym względem wyprzedziliśmy w województwie takie koleśy jak PSS „Społem“ i WZSR. Na rok przyszły zakładamy dalszy wzrost dynamiki obrotów o 25 proc. Będzie zatem więcej towarów i będzie również nieco powierzchni handlowej: rozbudowany „Helios“, nowy pawilon w Świnoujściu przy ul. Matejki oferujący towary wyposażenia wnętrz. Na r. 1986 planujemy również generalną modernizację „Odzieżowca“. Najwięcej będzie tam ubiorów.

— A co z branżą spożywczą? Nie-oczekiwanie 3 lata temu WPHW zaczęło handlować artykułami żywnościowymi. Czy nadal ów trend będzie utrzymany? — Do celowo 30 proc. obrotów chciałabym uzyskać w branży spożywczej. Każda większa organizacja handlowa na świecie organizuje handel spożywczy (o poczynaniu najmniejszej siły obrotowych i prawie sama się finansuje). Ekonomicznie jest to opłacalne — dlatego będziemy trzymać się takiej koncepcji.

— REKAPITULUJĄC — rzecz można, że WPHW stawia na operatywność i nowoczesność, a to powinno zapoczątkować w przyszłości.

Znaleziono

5 BM. na ul. Wilczej znaleziono czarna damską marynarkę. Wiadomość ul. Światoborczewskiej 32/6.

PRZYBŁAŻAŁE się chart afkański. Pies na obrobie numer 8506. Wiadomość tel. 500-393.

12 BM. na Niebuszewie przyjechał się zraniony piesek. Wiadomość tel. 585-097 do r. 16.

W REAKCJI „Kierera“ w nocy, tu nr 66 odebrać można dowód restrykcyjny na nazwisko Paweł Kozłowski.

— Tak właśnie sądzę. Obecnie mamy strukturę nie spotykaną w kraju: 8 samodzielnych i 3 klubów (5 w mieście i 3 w terenie) funkcjonujących na zasadzie polnej samodzielności i konkurencji w stosunku do pozostałych. Od dobrej organizacji pracy każde o samodzielnego zakładu zależy za robki i premie pracowników. To ludzi bardzo mobilizuje, a klient powinien zobaczyć coraz więcej towarów atrakcyjnych, dobrych jakościowo, poszukiwanych.

Rozm.: Danuta WYSOCKA

Od jutra

Wystawa morskich projektów wynalazczych

JUTRO o godz. 13 otwarta zostanie interesująca wystawa zorganizowana przez Klub Techniki i Racjonalizacji „Eureka“. Na ekspozycji która trwać będzie do 26 października, w siedzibie klubu przy pl. Batorego 4, zaprezentowane zostaną najnowsze projekty wynalazcze z przedmiotów gospodarki morskiej. Organizatorzy zapraszają za naszym pośrednictwem, wszystkich entuzjastów techniki i racjonalizacji, a szczególnie młodzież szkolną do obejrzenia tej wystawy.

(wab)

Notatnik szczeciński

● SZCZECIŃSKIE Towarzystwo Naukowe Wdzięk Nauk Przyrodniczych i Rolniczych oraz Instytutu Ekonomiki, Organizacji i Kierowania Akademii Rolniczej zapraszają zainteresowanych na odczyt prof. dr hab. Stanisława Stachnika nt. „Racjonalność gospodarowania i jej uwarunkowania“. Odczyt odbędzie się 16 bm. o godz. 17 w sali nr 235 przy ul. Słowackiego 17.

● KLUB Turystów Piechych Wierchów zaprasza 17 bm. o godz. 18.30 do DK „Śródmieście“ na pokaz przebiegu z letnich wycieczek. Przyjmowane będą zapisy do klubu.

● DK SM „Wspólny Dom“ (ul. Marcina 3) przyjmują zapisy na kursy — kroju i modelowania, kształtowania przetycznego haftu ręcznego. Informacje tel. 22-14-90 lub w DK pok nr 8.

Uratujmy Lasek Arkoński!

OBWÓD LEŚNY GŁĘBOKIE (o powierzchni 539 hektarów) rozciąga się od ul. Zagadłowicza do Płchowa, poprzez Osów aż do jeziora Gopłana w Łasku Arkońskim. Obejmuje on swoim zasięgiem najładniejsze miejsca spacerowe i rekreacyjne naszego miasta.

TUTEJSZE lasy są swoim rezerwatem flory i fauny. Żyją w nich sarny, dziki, lisy, kuny, gronostaje i wiewiórki. 70 procent drzew to iglaste (przeważa sosny), a reszta to liściaste (dąb, buk, brzoza, jawor, olcha, jesion). Od wielu lat zachęcamy się tym wspaniałym miejscem wypoczynku, nie zdając sobie z tego sprawy, że lasom komunalnym w Szczecinie grozi totalna aglacja! Za dwa lata znikną — jako pierwsze — świerki, a po nich przędzie kolej na inne gatunki drzew.

PAMIĘTNA zima 1978/79 spowodowała straty w drzewostanie szacujące się od 5 do 100 procent na powierzchni 300 hektarów. W latach minionych plaga mniszki brudnej dokonała dalszego spustoszenia. Cześć to więcej silne wiatry wyrwały starsze drzewa, które latami czekały na uprzątnięcie i są wlegarnia robotnia szeregowa ogromne straty. O ludziach świadczących szkodę — to ludzie, którzy wyrwały starsze drzewa, które latami czekały na uprzątnięcie i są wlegarnia robotnia szeregowa ogromne straty.

Obecnie 12 tys. metrów sześciennych drzewa oczekuje na usunięcie, a rocznie likwiduje się zaledwie jeden tysiąc. Czyli dopiero za 12 lat zostanie uprzątnięta całość polanowych drzew i oczekujących na wycieknie ze względu na sanitarność. Ale kiedyś uda się doprowadzić do całkowitego zniszczenia drzew? — z takim pytaniem zwrócił się do Ryszarda Papieża, leśniczego tutejszych lasów od 20 lat.

— Gdybym miał do dyspozycji dziesięciu mężczyzn zamiast czterech — jak obecnie — takto wteń problem by nie było. Braknie przede wszystkim drwali motorowych, dla których pracę jest tu najcięższą. Nie posiadamy dobrego sprzętu w postaci silnik motorowych.

Żle informują

GDYBY ktoś znalazł się na pl. Kosciuszki chciał dojść do Pomnika Czynu Polaków kierując się ustawionymi tam tabliczkami wskazującymi ponoszące drogę do pomnika, to na pewno zszedłby w zupełnie inną stronę miasta. Pisaliśmy już o źle ustawionych tabliczkach, ale widocznie nie ma kto się nimi zajmie...

wych oraz małych pilarek do biegnącej pielęgnacji drzew. O specjalistycznej obsłudze mogą tylko marzyć. Las wymaga stałej pielęgnacji siekierą, a brak ludzi hamuje wszelkie roboty. Zaden kwalifikowany pracownik nie chce przyjeżdżać tutaj do pracy, bo brakuje mieszkań. Bez problemu otrzymuje się je w Zarządzie Lasów Państwowych, ale my podlegamy — jako lasy komunalne — pod PZM. Rozbrano kilka lat temu mieszkanie służbowe na terenie Osowa, gdyż nie nadawały się do remontu. Nowych oczywiście nie przybyło.

RÓWNIŹE niskie zarobki za ciężką pracę w zmieniach warunkach atmosferycznych nikogo nie przyciągają. A przecież czekające na wycieknie drzewa tracą swoją wartość. Metr sześcienny drzewa tartaczego kosztuje 4650 zł. Po roku oczekiwania na ścięcie — nadaje się ono już tylko na opał. Czyność nas na takie marnotrawstwo? Tutejszym lasom grozi zagłada i jedynym ratunkiem jest ścisła fachowców. Ze sprzedaży drzewa wszystkie nakłady finansowe zwrócą się z nawiązką.

NIE ROZWIĄŻE sytuacji pomoże młodzież, gdyż nie wykonana jest ta praca. Nieobraczających prac Lasów Arkońskich ulega systematycznie dewastacji. Powstałe kilka lat temu społecznym wysiłkiem tereny sier i zabaw są w doskonałym stanie. O 11 stawach leżących odległym na tym terenie przewrócono młodych drzew, a jeszcze kilka, a ja nie mogę ich nawet ukarać mandatem. — Kończy swoją wypowiedź R. Papież.

OD WIELU lat Szczecin szczepił się tym, że jest najbardziej zielonym miastem w kraju. Wieleciu każdego drzewa w mieście towarzyszy wiele dyksusji. Tymczasem istnieje konieczność prowadzenia zabiegów sanitarnych w lesie. Ale tego się od wielu lat w Łasku Arkońskim nie czyni, co może niebawem przynieść opłakane skutki. Szczecińskie „zielone płuca“ domagają się jak najbardziej pomocy, bez której mogą niebawem zniknąć z naszego krajobrazu. Do takiej sytuacji nie można w żadnym przypadku dopuścić. (MK)

W „Rarytasie“ ciemno

„RABYTAS“ przy al. Niepodległości jest sklepem wzorcowym tylko z nazwy. Można by o tej placówce pisać wyłącznie w superlatywach gdyż nie fakt, iż klienci mają zastrzeżenia do oświetlenia sklepu. Ojka wystawowe tak bardzo tam zabudowane, iż praktycznie przez cały dzień musi być włączone światło. Przy tym tak skonstruowany system oświetlenia, iż sklep bardziej przypomina lokal gastronomiczny niż miejsce, gdzie dokonuje się zakupów.

Nastrojowe oświetlenie potrzebne jest, owszem, przy pielu kawy. Ale niekoniecznie przy jej kupowaniu. (m)

Nie zabraknie sanek i łyżew

NIEBAWEM w sklepach nainstalować oszukiwaniymi towarami będzie sprzedawca, który zwróci uwagę na zimowych szaleństw. W nowym roku z rokiem minionym specjalnych rewelacji jednak nie będzie, gdyż w sklepach dostaw na nie dzieł oszukiwanego towaru nie przewidywa. Niebawem kłopoty będą miał nabywca z zakupem nart i wianów śnieżkowych. W sklepach na półkach będą znikome. Nie owożno zabraknie łyżew (leżących w magazynie) i nart, a sanek, które w minionym sezonie zimowym zalegały sklepów. (mk)

Kiedy nowe telefony?

KILKAKROTNIE pisaliśmy na naszych łamach o kłopotach z uruchomieniem nowej centrali telefonicznej w Policach. Niestety i tym razem nie usatysfakcjonujemy przyszłych abonentów oczekujących na otrzymanie nowych numerów.

Jak się dowiadujemy w dyrekcji WUT, inwestor centrali, czyli Zakłady Chemiczne wciąż zwlekają z przekazaniem obiektu łącznościowemu. Mało tego, odwołanie się do kłopotów koordynacyjnych z udziałem przedstawicieli „Polic“ i WUT. Wydaje się nam, że nadszedł już najwyższy czas by „Polic“ określili wręcz faktyczny termin przekazania centrali i zobowiązania tego dotrzymano.

(wab)

Zaspiewają na Zamku

JUTRO (16 bm.) o godz. 18 w Sali Bogusława Zamek Książąt Pomorskich wystąpią Chór Szkół Muzycznej z Kalundborg (Dania) pod dyr. Margrethe Oeseraard oraz Chór Szkół Podstawowej nr 2 w Szczecinie „Belcanto“. Słowo witające do koncertu wygłosi Mikołaj Szczepny. Bilety są do nabycia w kasie Zamku.

Milicja drogowa prosi świadków

11 PAŹDZIERNIKA ok. godz. 11.45 na Szosie Stargardzkiej (wiodącej nad autostradą) samochód „Volksvagen“ z Berlina Zachodniego potracił pieszego, który poniósł śmierć na miejscu. Świadek tego wypadku proszeni są o zgłoszenie się do RUSW Wydział Ruchu Drogowego ul. Kaszubska 36, pok. 13, tel. 30-73-48.

Kronika wypadków

WCZORAJ rano autobus „Ikarus“ nr SZA 988D kierowany przez Edmunda Cz. jadąc aleją Wojska Polskiego i wykonując manewr skrętu w prawo potracił pieszego z dzieckiem. 25-letnia Lidia Cz. i jej córka 4-letnia Maska doznały obrażeń ciała i zostały przewiezione do szpitala.

W DARZOWICACH (gmina Wołm) „Zuk“ nr SZR 6115 kierowany przez Bogdana R. zjechał z drogi i zderzył się z motocyklistą Ryszardem D., który doznał obrażeń ciała i został przewieziony do szpitala.

(wk)

Spektakl iluzji i czarnej magii



TEGO jeszcze naprawdę nie było! Pod patronatem Ministerstwa Kultury (tak!) i PRL rozocznym występ w naszym kraju światowej sławy iluzjonisty P. C. Sorcar Jr. Towarzyszy mu trzydziestoosobowa grupa asystentów i muzyków, a wszyscy razem do 80-minutowy spektakl niezwykle czarnej magii. 1,5 ton sprzętu, rekwizytów i barwnych, egzotycznych strofów — to jest jego dotychczasowa oprawa. Hinduski mag występował ze

swoimi iluzjami bodaj we wszystkich państwach naszego globu, także dla koronowanych głów i szefów państw, zaś cały czarodziejski show był wielokrotnie wyróżniony międzynarodowymi nagrodami. Dodajmy, iż większość przedstawień przez P. C. Sorcara iluzji jest zastrzeżona patentami.

Mistrz magii wystąpi także w Szczecinie (2, 3, 4 listopada, kinolona „Promień“) i informacje telefoniczne — nr 436-39.